

DZIENNIK LWOWSKI

Organ demokratyczny.

Przedpła w miejscu wynosi: miesięcznie 1 zlr. — Z przesyłką pocztową: rocznie 16 zlr.;
ćwierćrocznie 4 zlr. — cent.; miesięcznie 1 zlr. 35 ct. —
Dla rychnodców we Francji ustaliliśmy cenę prenumeraty na 15 franków kwartalnie.

Redakcja i administracja pod l. 29/30 przy placu katedralnym w domu p. Sara.
Za ogłoszenia od wiersza drobnego druku 4 cent.
Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty
Wychodzi codziennie o godzinie 8mej rano. — Numer pojedynczy kosztuje 4 centy.

Nr. 315

Sroda 15. grudnia 1869. — Walerjana (rym.) — Sofonya Pr. (grec.)

Rok III

Lwów dnia 14. grudnia.

Poniżej podajemy całą osnowę mowy tronowej, która aczółwiek w bardzo małej szczytce, zawsze jednak jaką taką daje nam nadzieję, co do zmian w dotychczas obowiązującej konstytucji. Jak to już wczoraj donosiliśmy, cesarz p. pierwszy raz wspominał o dążnościach krajów i królestw o do żądań autonomicznych, a choć to uczynił w bardzo skromny sposób, zawsze wzmianka ta dozwalała przypuścić, że korona nie jest przeciwną rozszerzeniu autonomii krajowej.

Z mowy tej daje się wnioskować, że część ministerstwa istotnie oświadczyła się za zmianą konstytucji, podczas gdy reszta ministrów niezachwianie stoi przy nienaruszalności ustawy grudniowej. Że atoli ministerstwo nie doznało szwanku, tego dowodem, że mowa tronowa nie oświadcza się ani za ani za owem, widać w niej chwiejność, mającą początek w dwulicowości ministerstwa.

Mimo tego, że monarcha bardzo delikatnie wspominał o możliwości zmiany obecnej konstytucji na korzyść autonomii krajowej, i ta wzmianka w skutek podżegań centralistycznych uczyniła nie najlepsze w Wiedniu wrażenie, gdyż centraliści nie chcieliby uronić ani okruszyny z dotychczasowych swoich prerogatyw.

Delegacja w obec tej niesławności tak jasno wytkniętej, — powinna stanąć jak najenergiczniej w opozycji do ministerstwa, które w obec klęski dalmatyńskiej, opozycji czeskiej i rezolucji polskiej, ma tyle bezczelności, aby odmawiać ludom Austrii wszelkich narodowych swobód.

Zamiar delegacji naszej, aby żaden z Polaków nie przyjął wiceprezdyntury w radzie państwa, zdaje się potwierdzać, że delegacja przecież będzie stanowczo bronić praw naszych i silnie ujmie się za rezolucją sejmową.

Czem bardziej centraliści starać się będą o utrzymanie swych zasad i konstytucji grudniowej, tem więcej powinni oni stawać w opozycji, dowodząc, że bezwzględne postępowanie pp. Giskrów i Herbstów zaprowadzi monarchję do upadku.

W transakcję delegacja nie powinna się wdawać z obecnym ministerstwem — kto tak jak ono nie uznaje praw narodów i obcuje przy swych doktrynach, ten nie wart, by się z nim porozumiewano. Środki polityczne nie doprowadzą delegacji do żadnego rezultatu; tu trzeba jasno i stanowczo stanąć w obec Korony a jeżeli się tylko okaże, że Niemcy nie chcą przystać na nasze żądania, to powinnością jest naszej delegacji wystąpić z rady państwa.

Niechaj potem p. Giskra i Herbst obradują z posłami wyższej i niższej Austrii. Europa będzie wiedziała, że w Wiedniu nie ma ani Polaków, ani Czechów, ani Słowenów, ani Tyrolczyków, podczas gdy Dalmatyńcy krwawo zanoszą protest przeciw centralizacji niemieckiej.

Delegacja nasza powinna sobie powiedzieć: aut aut i tego się po niej kraj spodziewa!

Mowa tronowa.

Szanowni panowie obu izb rady państwa!

Zgromadziwszy was dzisiaj na nowo przy mnie, witam Was serdecznie. Dzieje się to z owym zadowoleniem, jakie mi daje pogląd w przeszłość na Waszą skuteczną a duchem patriotyzmu ożywioną działalność podczas upłynionej sesji, i z owym zaufaniem, do jakiego nabyliście przez nią słusznego prawa.

Niezaprzeczonym jest stopniowy rozwój, jakiego we wszystkich kierunkach na podstawie instytucji konstytucyj-

nych doświadczyło państwo, powierzone wola Opatrzności mojej pieczy. Ale jakkolwiek sąd przychylny wydany o tym rozwoju przez rozum mężów stanu tak w kraju jak za granicą, zdolny jest wzmocnić odwagę i zaufanie w spełnienie wielkiego obowiązku, to jednak wielkie są zadania, które jeszcze rozstrzygnąć wypadnie.

Przeprowadzeniu ustawy wojskowej stawiała ludność w jednej części monarchji zbrojny opór, co zmusiło do zaprowadzenia środków wyjątkowych, względem których rząd mój zrobi Wam przedstawienie przepisane konstytucją. Ubolewam najmocniej nad złudzeniem, które dało do tego powód, i spodziewając się, że rychło położony mu będzie koniec, poleciłem mojemu rządowi, aby w miarę sił swoich łagodził smutne następstwa onego, skoro tylko stan prawny przywróconym zostanie.

Będziecie mieli rozliczną sposobność prowadzić dalej dzieło prawodawstwa i w szeregu projektów o najważniejszych gałęziach sądownictwa i administracji, które pod Wasze obrady częścią już na ostatniej sesji podane były, częścią teraz przedstawione będą, tegoż samego ducha postępu jak i umiarkowania i wniknięcia we właściwe stosunki i ekonomiczne potrzeby państwa udowodnić, jaki kierował dotychczasowymi krokami Waszemi na drodze prawodawczej. Idzie jednak dalej o to jeszcze, aby nie tylko dla takiego tworzenia, lecz oraz dla zasad jego w samej konstytucji pozyskać owo powszechne i faktyczne uznanie, którego Wam jeszcze z żywym ubolewaniem mojem z wielu stron nie dostaje.

Jeżeli z dotychczasowych doświadczeń wykazały się pożądanymi zmiany w konstytucji, to droga do nich wskazana jest w samej konstytucji.

Większa część reprezentacji moich królestw i krajów zajmowała się szczegółowo owymi kwestjami, które się odnoszą do wyboru do rady państwa. Rząd mój zrobi radzie państwa przedstawienie w tej mierze, i postawi ją w możności powzięcia uchwał przysługujących zakresowi jej działania. Jeżeli pod względem tej ważnej kwestji osiągnięta będzie pożądana zgodność, wtedy z tem większą pewnością wygląda można rozwiązania wszystkich innych pytań odnoszących się do konstytucji.

Jeżeli jednak forma konstytucji każdemu rodzajowi zapatrywać i życzeń, pod względem dalszego ich kształcenia najswobodniejsze zostawia pole do urzeczywistnienia, to jednak zakresione mu zostały samą istotą państwa w niejednym kierunku granice. Nie bez najstaranniejszej względności dla szczególnych stosunków królestw i krajów i uprawnionego ich żądania, aby je w samodzielny sposób urządzić, stworzona została konstytucja. Spodziewam się, że zamiar zakreślenia życzeniu temu ciałniejszych granic, aniżeli tego koniecznie wymaga siła i potęga państwa wewnątrz i zewnątrz, nie stanie na przeszkodzie wszechstronnemu pragnieniu porozumienia się. Ale też nie obawiam się, aby mogło to ciągle istnieć z zamiarem rozszerzenia ich na koszt i niebezpieczeństwo monarchji. Jestem pewien, iż wszystkie ludy moje złączą się ze mną w przekonaniu, że chwała zaszczytnej przeszłości może być odnowiona tylko przez jasne poznanie obecności, a zapoznaniem jej zbyt łatwo może się zaciemnić. Czerpię także pod tym względem niewątpliwą nadzieję z tych patriotycznych uczuć, na które zarówno z moimi poprzednikami jeszcze nigdy nadaremnie nie powoływałem się, czerpię je z tej uwagi, że owo uczucie, które dba o pomyślność państwa jako o warunki prawdziwego interesu królestw i krajów, z wiernością przekonania, sprowadzi także i sprowadzić musi zgodność sprzecznych ich zamiarów.

Z radością powitam spełnienie tych moich oczekiwań, jeżeli zamiary moje, którym przewodniczy szczerą miłość ku wszystkim ludom moim, napotkają należyte rozpatrzenie się

w własnym interesie i w równie gorącym uczuciu obowiązku dla pomyślności i sławy monarchji.

Pocieszającym dla mnie było powitać Was za powrotem z większej podróży, którą niedawno przedsiębrałem, i to do krajów, z którymi my przedewszystkiem powołani jesteśmy prowadzić żywy i wzrastający handel. Z zadowoleniem wypowiadam, że wszędy spotkałem gorące uczucia dla naszej ojczyzny i jej przyszłości. Dzieło przynoszące zaszczyt duchowi przedsiębiorstwa i wytrwałości swoich twórców, w którego poświęceniu brałem udział, obiecuje w swoim rozwoju nowe naszymu handlowi i naszemu przemysłowi pole dla owej wzrastającej i twórczej działalności, której popieranie polecam Waszej najstaranniejszej rozwadze.

Jest to zadaniem, któremu wszyscy, co są do tego powołani, tem bardziej bez przeszkody oddać się winni, iż pokojowe położenie na zewnątrz wyzywa nas do tego w niewątpliwy sposób, a nasze stosunki na wszystkie strony, tam nawet, gdzie przemijające zjawiska zdają się je zachmurzać, zyskały postawę przyjacielską i uspakajającą.

Wsparty temi zadawalniającymi stosunkami, patrzę w przyszłość z silną odwagą i oczekuję, że i Was szanowni panowie ożywiać ona będzie w waszem działaniu i szczęśliwie do celu doprowadzi.

Kwestja wschodnia i słowiańska

(ze stanowiska moskiewskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Gdzie znaleźć wiernych sprzymierzeńców przeciw Austrii? Pewnikiem jest, że dla Europy ważniejszem jest utrzymanie Austrii, aniżeli Turcji. Co się tyczy Turcji stoją tam rzeczy tak, że nie idzie już dziś bynajmniej o rozstrzygnięcie pytania, czy Turcja ma istnieć, ale o rozwiązanie zagadki kto ją ma odziedziczyć. O Austrii przeciwnie, cała Europa w jeden głos śpiewa starą piosenkę, że gdyby nie było Austrii (niezadługo będzie się mówiło Węgier), musiałoby się ją stworzyć, i że związek naddunajskich narodów jest dla Europy niezbędny, jako przedmurze od Wschodu, czyli raczej od nas.

Wschód znaczył dawniej Turcję i islam, dziś oznacza on Moskwę i słowiaństwo. W normalnym stanie, gdy ustana domowe zatargi, cała Europa będzie popierała naddunajski związek.

Związek ten znaczy: dla Zachodniej Europy polityczną równowagę, dla średniej Europy wielkość narodową, dla partji klerykałnej przeciwwagę prawosławianemu Wschodowi, dla nas zabezpieczenie przed niedawno przez Polaków wynalezionem plemieniem moskiewsko-turańskim. Gdyby Moskwa zawarła przymierze z którymkolwiek państwem, zyskałaby niezawodnie tyle tylko, co sobie sama zdobyć potrafiła podczas wojny.

Zdaniem generała jeden możliwy sprzymierzeniec, na którego Moskwa liczyć może podczas wojny z Austrią, są stany zjednoczone Ameryki, jednakże ze względu, że wojna przedsiębrana przeciw Austrii i Turcji nie tyle będzie decydująca na morzu, ile na lądzie, przeto ceniąc bardzo pomoc floty amerykańskiej przeciw flotom Zachodu, nie przypisuje on żadnej wagi przymierzu amerykańskiemu, o ile się to odnosi do wojny lądowej. Sprzymierzeńcy Moskwy, zdaniem generała, znajdują się na wypadek wojny z Austrią w samej Austrii, a są nimi niezadowolnione narody słowiańskie. Autor jednakże nie ludzi się, żeby rachuba na pomoc Słowian austriackich i tureckich w tej chwili była już nieomylną, przeciwnie wyznaje on otwarcie, że oprócz Bułgarów i Rusinów galicyjskich, żaden z narodów słowiańskich w Austrii i Turcji nie życzy sobie wprost pomocy Moskwy.

W dalszym ciągu przyznaje generał również, że poczucie słowiańskie w jego ojczyźnie obudziło się dopiero wczoraj, że rząd bardzo mało uczynił dla jego rozbudzenia i wskazuje środki i drogi, które ma dążyć do tego celu, aby i w narodzie moskiewskim

Wycieczka do Egiptu

na uroczystość otwarcia kanału suezkiego.

(Ciąg dalszy.)

Kairo liczy przeszło 300.000 mieszkańców, zachowuje ono dotąd w całości charakter orientalny, czego ani w Aleksandrii ani Port-Said i Izmaile nie dostrzegłem, a gdyby tam utrzymywany był porządek i czystość, to Kairo liczyłoby się do najpiękniejszych miast na Wschodzie.

Przechodząc się po głównych dzielnicach miasta; Muskeh lub Esbekieh nie mogłem dosyć podziwiać oryginalności typów miejscowych. W kawiarni tureckiej siedzą goście w turbanach lub fezach na głowie z założonemi pod siebie nogami, a paląc tytoń z nargile *) wlepione mają wciąż oczy w żółte pantofle — w sklepach widać przeróżnych rzemieślników: szewców, krawców, siodlarzy, rymarzy, którzy pilnie pracują — ówdzie Arabowie gotują jedzenie, jakoto: ryby pieczone na ruszcie, kołaczki, kasztany, jaja itp. Tam nosiwoda woła w niebogłosy „moje“ i głośny dźwiękiem blaszanych tarczy, którymi uderza o siebie, a na plecach dźwiga skórzany worek z wodą. Tu biegnie laufer przed końmi i krzykiem swoim ostrzega przechodniów i nadjeżdżającym po-

wozie. Ówdzie idą zawelonowane kobiety — to są damy z haremu; to znów wszechwładny kawas z ogromną szablą przy boku przechadza się wzdłuż ulicy, tam napół nagi kuglarz pokazuje przechodniom sztuki — a oto idzie czarno ubrany kofit pochodzący od najdawniejszych mieszkańców kraju, którego przodkowie za panowania Rzymian przyjęli religję chrześcijańską, i takową mimo wszelkich przesładowań przechowali. Tu chodzi poważny pisarz mający za pasem staro-egipski kalendarz, a obok niego zamyślony klient dyktuje podanie. Dodawszy do tego świst idących i jadących pośrodkiem niebrukowanej ulicy, obławowane wielbłądy, jezdzy na osłach i pięknych arabskich koniach, eleganckie powozy itd., a będzie czytelnik miał choć przybliżone wyobrażenie o ruchu ulicznym w stolicy Egiptu. Boczne znów ulice są tak wąskie, że wystające dachy naprzeciw stojących domów, stykają się z sobą i tym spo obem chronią mieszkańców od nieznośnego upału. Ciasne te ulice są częstokroć z domami bez drzwi, albo z drzwiami bez domów, gruzy, ruiny, pogorzeliśka, między którymi cisną się ludzie, wielbłądy, psy, koty, a po obu bokach niskie brudne sklepy, w których jak na zarwanicy wszystkiego dostanie.

Wprawdzie obecne Kairo jest w stanie przeobrażenia, bo Izmail pasza wychowany w Paryżu usiłuje wszystko czynić dla Europejczyków nic prawie dla krajowców. Rozszerza ulice i place, wybudował trzy teatry, w których przedstawienia dają po francusku i po włosku, to też krajowcy z nich nie korzystają. Nowa wspaniała opera otwartą została dnia 1.

listopada; byłem na przedstawieniu „Afykanki“, bo ją są dziełem najwłaściwiej widzieć w Afryce, lecz jakież było moje zdumienie gdy na teatrze zamiast rodowitej Afrykanki ujrzę łem rodowitą Polkę. Była to znajoma ze Lwowa panna Sobolewska, drugim znajomym artystą był p. Naudin, który ma Polkę za żonę — córkę Karola Förstera z Berlina — a który zeszłego roku występował we Lwowie. Przedstawienie dość dobrze wypadło, lecz na teatrze oprócz kilku oficerów egipskich samych tylko widziałem Europejczyków.

Na Esbekieh jest pełno cafés-chantants, w których zaprowadzone są gry w ruletę. Francuzi są przedsiębiorcami tych instytucji a podczas gdy się gracze zgrywają, francuzki produkują się ze śpiewkami na wzór paryskiej Teresy. Nie brak jest w Kairze loretek, które stracone z Olympu paryżkiego, tutaj rozwijają swój przepych i sprzedajne wdzięki.

Wszędzie ich pełno, na ulicach, po spacerach, w teatrze; czasami w ekwipażach, a wszędzie gromadzą koło siebie złotą młodzież.

Pomyślałem sobie, że też ta złota młodzież wszędzie jednak od Lwowa aż do Kairu.

Co się tyczy dziennikarstwa, stoi ono na nader niskim stopniu; wychodzi tu 5 francuzkich, 1 włoskie a 1 arabskie pismo. Redakcje ich są dość licze; artykuł wstępny bombastycznym stylem pisany, poświęcony jest jakiejś pochwałce dla wicekróla, potem idzie recenzja teatralna, potem plotki brukowe a w końcu oklepane anegdoki i ogłoszenia.

*) Fajki z których dym kręceni cybuchami przez wodę przechodzi.

strzeni tylko jego zastępcę, który ekskuzując nieprzysłanie żądanych narzędzi nie posiadaniem tychże, dopiero dla przekonania się o prawdziwości potrzeby tych przedmiotów udał się wreszcie z mną, jadąc miasto na lokomotywie, jak przepisano, w wagonie 2. klasy zwykłym pociągiem osobowym do Ożydowa.

Chociaż jak najostrzejszą baczność na całej przestrzeni z Zabłotiec do Ożydowa zarządził, i obydwie stacje Zabłotiec i Ożydów o zajęciach na przestrzeni należycie i osobiścieawiadomił, dawałem na lokomotywie się znajdując jak najstaranniejszą baczność uzbrowiwszy się dokładną perspektywą, ażeby z daleka przed pociągiem nagłą jaką zaporę dla jazdy, zawczasu jeszcze dojrzeć.

Lecz pomimo perspektywy i baczności tak mojej jak i maszyny Rotha, zoczyłem wprawdzie pierwszy, ale niestety za późno bo najdalej na jakich 20 sążni odległości z przyczyny nadzwyczajnego gorąca nader mglisto gęstej atmosfery, krótką deformację toru szynowego, na 400 sążni od miejsca pierwszego rozprężenia na dniu 30. lipca odległą, i tylko zmogłszy dać znak do hamowania i puściwszy parę odwrrotną (Contre-Dampf) wykoleiliśmy się z lokomotywą i dwoma wagonami.

* Brak specjalistów w Galicji. Od pewnego czasu ruch przemysłowy w Galicji ożywiać się zaczyna — ku wspieraniu tegoż zawiązują się nowe przedsiębiorstwa finansowe. Jednocześnie z tem dają się słyszeć bezustanne narzekania na brak u nas ludzi fachowo wykształconych, a co po części upoważnia inicjatorów przedsiębiorstw do posługiwania się wrogimi nam cudzoziemcami. Narzekających czujemy się wywieść z fałszywego twierdzenia oświadczając im, że wielu z naszych rodaków specjalnie w zawodzie technicznym wykształconych na obczyźnie, prowadzi fabryki różnorodne, buduje koleje, a ci to z chęcią, mimo niższego wynagrodzenia woleliby służyć w kraju własnym, jak wysłużywać się u obcych, zaradzić więc brakowi ludzi fachowych jest najzupełniej w naszej mocy, a do tego potrzeba tylko dobrej woli i uchylenia uprzedzeń do emigracji.

Wkrótce przy wydziale krajowym ma być ustanowione biuro indemnizacyjne, ztąd potrzeba znów będzie wielu buchalterów, na brak których po części zasadnie narzekają istniejące już banki — ale i w tym razie łatwo jest poradzić, dość jeżeli przypomnimy sobie, że w towarzystwie kredytu ziemskiego Francji, założonym przez naszych rodaków p. Wołowskiego Ludwika i hr. Branickiego, pracuje dziś 20 Polaków uzdolnionych do służby rachunkowej, że w wielu większych domach handlowych we Francji buchalterję prowadzą także nasi rodacy, a to z zadowoleniem właścicieli.

Pamiętajmy, że dyrektor wydziału kontroli w towarzystwie kredytu ziemskiego Francji, p. Rymkiewicz ma dziś sławę najlepszego rachmistrza w Paryżu, i jemu to przez wszystkie finansowe przedsiębiorstwa są poruczone najzawilsze obliczenia, on najmniej jako najwięcej uzdolniony buchalter bywa zapytywany o opinię w różnych finansowych operacjach — jeżeli wreszcie przypomnimy sobie nazwiska inżynierów stojących na czele różnych we Francji przedsiębiorstw, i kilku profesorów matematyki, znanych z prac naukowych, to obawa o ludzi fachowych wydać nam się musi najzupełniej nieuzasadnioną. Tylko dobrej chęci a wszędzie w tym względzie potrzeby zadowolnić zdołamy bez pomocy najzdździejających nas przybłądów.

* Cz u ł o ś ć m a ł ż e Ń s k a. *Gaulois* podaje wiadomość, że cesarz Napoleon za telegramy przesyłane swej żonie w czasie jej podróży zapłacił 160.000 fr.

* W Pradze toczy się proces polityczny przeciw p. Hynkowi Błazkowi, emerytowanemu urzędnikowi, dawniej we Lwowie przebywającemu. W sprawie tej sąd pragski otrzymał świadectwo moralności ze Lwowa tegoż pana Błazka, które niekorzystnie wpłynęłyby mogło na tok procesu, dla tego oświadczamy, że znając p. Błazka przez czas pobytu jego we Lwowie jako porządnego człowieka, nie możemy przypuścić, aby w świadectwie powyższem poruszone prywatne i domowe stosunki, mogły mieć szkodliwy wpływ na ów proces.

Przegląd literacko-artystyczny.

* *Grzechy Krystyny* pod tym tytułem wydzie z drukarni „Dziennika lwowskiego“ w miesiącu styczniu 1870 r. nowe dzieło J. Gordona (przerobione z francuskiego) nakładem autora. Prenumerata kosztuje 1 zlr. w. a. Po wyjściu książki cena jej podwyższoną zostanie o 50 cent. Lista prenumeratów ogłoszoną będzie.

kody o jakich dzisiaj tylko tradycja pozostała, bo te kroki dyle, któreśmy widzieli, to w porównaniu ze starożytnym krokodylami, wyglądają jakby jaszczurki i za najmniejszą szalestem chowają się dowody. Pozeranie więc ludzi przez krokodyle należy już teraz do bajek.

Z wioski Gireh, gdzieśmy wsiadli na ład, prowadzi do piramid jedyna może w całym Egipcie piękna, szeroka, prosta droga, którą wicekról niedawno dla swych dostojnych gości sporządził kazał.

Po obu bokach tej drogi rozwija się cudny widok zielonych łąk, na których uwija się różnorakie ptactwo. Są tam ibisy, bociany, dzikie gęsi, a w powietrzu świągoczą skowronki które tu z Polski przeniosły się na zimę.

Przed nami, na jasno błękitnym widokregu, rosą coraz bardziej w górę kolosalne piramidy; za nimi dopiero rozciąga się daleko libijska puszczę.

Przybywszy do piramid, zastaliśmy tam jakby w dzień targowy, pełno podróżnych z przewodnikami, Arabów, Beduinów, przekupniów, chłopców z wodą, handlarzy posażków kamiennych, wielbłądów, osłów, koni, słowem cały tabór różnego rodzaju ludzi i zwierząt.

(C. d. n.)

* Ode z w a. Do niedosyc jeszcze licznych w kraju naszym czytelników przybywa nowa z kasynej polączona czytelnia miejska w Zbarażu. Wydział tej czytelnicy pragnąc ja podnieść do stanu zadani ile możliwości odpowiadającego, a nie mogąc tego osiągnąć słabymi silami członków stowarzyszenia, odzywa się niniejszem do miłujących oświatę prosząc, ażeby popierając tak ważne dzieło — jakim jest szerzenie oświaty, darami w pieniądzech, książkach, czasopiśmie itp. w pomoc mu pospieszyć raczyli.

Wydział kasynej i czytelnicy miejskiej
Zbaraż dnia 12. grudnia 1869.

Ruch Stawów



Ostatnie wiadomości.

Dzienniki wiedeńskie przepełnione są opisaniem uroczystości jakie towarzyszyły odczytaniu mowy tronowej, tudzież komentowaniem tej mowy. Ni czas ni miejsce nie pozwala nam dzisiaj podać w tej mierze bliższe szczegóły, zostawiamy więc je do jutra.

Do telegramu jaki nam dziś z Wiednia nadesłano musimy dodać, że i minister wojny Kuhn, miał także podać się do dymisji.

Z Dalmacji smutne dochodzą wieści. Między szeregi wojska wystawionego na życie pełne znoju i niewygód, na głód i pragnienie, wkraśl się straszny nieprzyjaciel — tyfus. W szpitalach w Kotarze kilkaset ludzi leży złożonych tą chorobą. Straty austriaków poniesione do tej chwili w dalmatyńskiej wyprawie, wynoszą przeszło 2000 żołnierzy. Zaiste ogromny procent!

W mieście jen. Wagnera namiestnikiem w Dalmacji nominowanym został nie jen. Rodicz lecz radca dworu baron Fleck, który dobrze ma być obznajomiony z tamtejszymi tożsunkami i w ogóle nie źle z czasów dawniejszego swego urzędowania zapisanym jest u ludności dalmatyńskiej. Jen. Rodicz objął główną komendę w Dalmacji w miejsce generała Auersperga.

Mówią o zamierzonej podróży cesarza do Rzymu; tą razą jednak nie słyhać, aby monarcha zjechał się z Wiktorem Emanuelem. Wieść tę przyjmują dzienniki wiedeńskie z widoczną niechęcią i widzą w niej na nowo nastające u dworu wpływy partii klerykalnej.

Nowo mianowany poseł rosyjski Orłow przybył już do Wiednia, a również świeżo do Wiednia przeznaczony pruski ambasador generał Schweinitz w dniach kilku ma objąć powierzony sobie urząd.

Kryzys ministerjalny w Bawarii ciągle na porządku dziennym.

Dzienniki pruskie nie posiadają się z radości, donosząc o nadaniu przez cara królowi pruskiemu wielkiego krzyża św. Grzegorza. W akcie tym widzą one krok wielkiej doniosłości, krok będący bardzo wyraźną demonstracją (przeciw Austrii.) Z okazji doręczenia dekoracji car Aleksander w gorących wyrazach wspomniał o braterstwie, jakie panować winno między Prusami i Moskwą.

Z Paryża telegrafują, że cesarz znowu się waha, komu by polecił utworzenie nowego gabinetu. *Patrie* donosi: Rochefort odebrał od swego cyrkulu wyborczego polecenie nie brać udziału w obecnym dyskusjach sąta prawodawczego.

We Florencji złożenie gabinetu podlega ciągle jednym i tym samym trudnościom. Sella wątpi aby mógł dokonać tak trudnego dzieła, zwłaszcza że opozycja na proponowane przez niego osobistości niechętnie spogląda okiem. Mimo tego mają nadzieję, że budżet prowizorczny uchwalonym zostanie.

Opozycja katolickich biskupów na soborze wzmaga się choć nie w tym stopniu, aby mogła stanowić kiedyś większość w soborze, szczególnie tendencje demokratyczne amerykańskich biskupów (w liczbie 70) zapuszczają w Rzymie dość silne korzenie. Niemniej biskupi włoscy nie są wcale tak usposobieni, aby kurja mogła na nich liczyć.

Na posiedzeniu Kortezów w Madrycie zaatakował Castelar bardzo silnie rząd, dom Sawojski i cesarza Napoleona; oświadczył on, że naród nie zgodził się z kandydaturą księcia geneńskiego, bo on nie reprezentuje ani chwały ani tradycji Hiszpanji; w końcu oświadczył imieniem swej partji, że ta używać będzie legalnych środków, aby zapewnić tryumf demokracji.

Ukazał się w Hiszpanji manifest Don Carlosa; w nim rozwija on swe prawa do tronu, a podając swą kandydaturę pod głosowanie ludu, obiecuje nadać Hiszpanji taką samą konstytucję jaką Austria posiada (!) Głośno o tem mówią, że Prim nosi się z nowym zamachem stanu.

Telegramy Dziennika lwowskiego.

Wiedeń 14. grudn. 11. godz. przed południem. Mowa tronowa bardzo źle wywarła wrażenie u Niemców. Pojawia się wielkie rozdrażnienie i niezadowolenie u robotników. Mieszkańcy przygotowują wielką petycję do tronu.

Wiedeń 14. grud. 6. godz. wieczór. Przesilenie ministerjalne nastąpiło wreszcie. Hr. Taaffe, dr. Berger i Alfred hr. Potocki wręczyli monarsze prośby o dymisję.

(Doniosłość tej wiadomości jest zbyt wielką, byśmy mogli już dziś w krótkich słowach obszernie nad nią się zastanawiać. Wystąpienie bowiem tych trzech ministrów, których dymisja jak się zdaje jeszcze przyjętą nie została, łącznie z opozycyjnym zachowaniem się naszej delegacji świadczyłyby iż chwilowo centraliści wzięli górę. Przypuściwszy jednak i ten według nas; nieprawdopodobny fakt, możemy już dziś stanowczo zapewnić, że to zwycięstwo centralistów bardzo krótko tylko trwać może, albowiem większa połowa monarchji nie dopuści dalszego dotychczasowego gospodarstwa w państwie. Opozycja w radzie państwa i w krajach słowiańskich tak się wzmoże, że pp. Giskra, Herbst w ślad za swymi kolegami do dymisji będą się musieli podać. P. r.)

Cennik Izby handl. i przem. we Lwowie

dnia 14. grudnia 1869.		Placą	Zadają
		zlr. kr.	zlr. kr.
Akcyje kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zlr. m.k.		242 50	244 —
„ „ lwow. czern. po 200 zlr. w. a. sr.		200 —	200 50
„ „ banku hypot. gal. po 200 zlr. 40%		91 —	95 —
„ „ papier. czerańskiej po 200 zlr. w. a.		—	—
Banku krajowego.		—	70 —
(Listy zastaw. tow. kredyt. gal. 5 1/2%)		88 —	89 —
„ „ „ „ 4 1/2%		78 25	79 —
„ „ „ „ 4%		88 25	88 75
Galic. Zakładu kredytow. włościans.		91 —	93 —
Oblig. indemnizacyjne galic.		73 —	73 50
„ „ „ „ W. X. Krakowskiego		—	—
„ „ „ „ Księstwa Bukowin.		—	—
„ „ „ „ pożyczki głodowej z r. 1866		100 —	101 —
„ „ „ „ kol. gal. Kar. Lud. I. Emisji		—	—
„ „ „ „ „ „ II.		—	—
„ „ „ „ „ „ I.		—	—
„ „ „ „ „ „ II.		—	—
Dukat holenderski		5 75	5 80
Dukat cesarski		5 78	5 85
Napoleon'or		9 85	9 94
Półimperyal rosyjski		10 —	10 20
Rubel srebrny rosyjski		1 88	1 94
„ „ papierowy rosyjski		1 52	1 53
Banknoty polskie za 100 zł. polskich		—	—
Talar pruski srebrny		—	—
Pruskie bilety kasowe		1 82	1 83
Srebro		121 50	123 50

Pszenica korzec 170 f. 8.40 — 8.50, żyto korzec f. 160 4.50 — 4.60, jęczmień korzec 140 f. 4.80 — 5.00, owies korzec 100 f. 3.00 — 3.20, Kukurudza korzec 170 f. 4.50 — 4.60, hreczka korzec 140 f. 4.40 — 4.60, koniczyna korzec 180 f. 42.00 — 44.00, rzepak korzec 150 f. 13.50 — 13.75, lnianka kor. 150 f. 10.75 — 11.00, groch korzec 180 f. 5.50 — 6.00, łój 100 f. 32.00 — 32.50, potaż 100 ft. 14.50 — 15.50, chmiel 100 ft. 50.0 — 55.0, spirytus wiadr. 13.00 — 13.25.

Kursa z dnia 14. grudnia 1869,

godz. 2 min. 10 popołudniu.

Wiedeń. Akcyje kredyt. 257.75. Akcyje kred. węgier. 79.50. Akcyje banku anglo-austr. 275.—. Akcyje banku anglo-węg. 85.—. Akcyje banku franko-austr. 99.—. Akcyje banku narodowego 735.0. Verkehrsbank 114.00. Baubank 48.—. Akcyje kolei naddniarskiej 248.—. Volksbank 61.—. Kolej Karola Ludwika 243.—. Kolej siedmiogrodzka 168.50. Kolej południowa 261.50. Kolej lwowsko-czern. 199.50. Kolej państwowa 398.00. Kolej Rudolfa 168.00. Kolej wschodnia 88.00. Kolej alfordzka 173.00. Kolej węg. północno-wschodnia 160.75. 5% metaliki 59.80. Losy z r. 1864 117.80. Losy z r. 1860 96.90. Pożyczka narodowa 69.90. Indemnizacja 79.50. Napoleony 9.90. Dukat 5.84. Londyn 10 f. szter. 123.95. Srebro 121.25. Usposobienie: stałe.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. grudnia

PP. hr. Rozwadowski W. jen. koniuszy z Wiednia, kniaź Puzyna J. z Narola, br. Bess A. z Boniowic, Burzyński J. z Pacykowa, Horodyski T. z Krogulca, Krzysztofowicz A. z Byszkowic, Sierzputowski J. z Tąligłów, Wolański M. z Pańszówki, dr. Kienbäk K. adw. z Wiednia, hr. Stecki H. z Sierodopolca, Michalewski A. z Myszkwic, Truskolawski M. z Wielopola.

N A D E S Ł A N E.

Na dowód, że plyn przywroczony dla koni F. J. Kwiz d y jest jedyny, który został wyłącznym przywilejem przez JCKM. cesarza Franciszka Józefa I. przytaczamy tu wyciąg dokumentu tego przywileju:

My Franciszek Józef I. z łaski Boskiej, cesarz austriacki, król węgierski, czeski, Lombardji i Wenecji, Dalmacji, Kroacji, Sławonii, Galicji Lodomerji i Illyrii, arcyksiążę austriacki itd.

„Gdy Franciszek Jan Kwizda aptekarz w Korneuburgu, najuniżej przedłożył Nam, że zrobił wynalazek pewnej wody do obmywania koni, nazwanej „Plynem przywroczym“ na wynalezienie której prosi o wyłączny przywilej, gdy wszystkie formalności, przepisane patentem z 15. sierpnia 1852, są wypełnione, widziliśmy się spowodowani Franciszkowi Janowi Kwizdzie, jego spadkobiercom i cesyonaryuszom na wymieniony wynalazek udzielić przywilej we wszystkich krajach naszego państwa.

„Dla większej wagi poleciliśmy podpisanie w naszym imieniu tego dokumentu i przyłożenie naszej cesarskiej pieczęci.

„Dan w naszym cesarskiem, stołeczkiem mieście Wiedniu dnia dwudziestego trzeciego miesiąca lutego, roku pańskiego tysięcznego osmesetnego szesćdziesiątego trzeciego, a naszego panowania piętnastego roku.

(L. S.)

Franciszek Józef.

Składy wskazane są w anonsie umieszczonym na ostatniej stronnicy Dziennika.

STANISŁAW JEKIEL

przy rogu ulicy Szerokiej we Lwowie, poleca w największym wyborze jako podarki na Gwiazdkę:

	od zhr. ct. do	zhr. ct.
Album na 25, 50 i 200 fotografi.	30	2
Bizuterie brązowe, a mianowicie: Broszki, kolczyki, łańcuszki, medaljony i kalendarze wieczne i t. p.	10	5
Batogi	70	3 50
Cukiernice	70	3
Czapki męskie zimowe.	2	10
Czapki włóczkowe damskie i dziecięce.	75	5
Cygarniczki i garnitury podróżne piank.	10	20
Chustki fularowe i Cachenez jedw. i wełn.	1 25	4
Deszczochrony	2	15
Dzwonki stołowe.	25	5
Domina do gry	75	3
Fajki tureckie i piankowe	10	2 50
Figurki stearynowe.	25	3
Guziki do kołnierzyków, manszet i t. p.	3	1 50
Grzebienie do włosów	15	1 50
Krawatki jedwabne.	12	5
Kołnierzyki męskie stojące i wykładane	15	40
Koszule męskie perkalowe i płócienne	1 25	3 50
Kaftaniki bawełniane i wełniane	1 20	4
Kalesony płócienne, bawełniane i wełn.	1 15	4
Koce bawełniane drukowane i wełniane	2 25	12
Kniry damskie i męskie	3	25
Kałamary	12	10

	od zhr. ct. do	zhr. ct.
Koszule damskie i męskie	1	3 50
Łańcuszki	23	3
Łańcuszki	25	2
Lutyerka	30	4 50
Mydła wiedeńskie i francuskie	10	1
Maszyny do tarcia czekolady	1 10	2
Młocznice	45	75

Niemniej rozmaite galanterie z brązu, oksydowane i z dr.

Wszelkie polecenia zamiejskowe uskutecznią się w ja.

Największy wybór Zabawek Dziecińczych

Stanisław Jekiel.

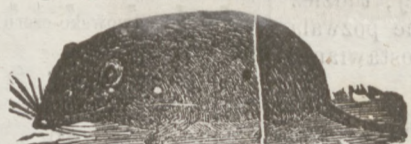
1947-1-3

NAFTE

niezapalną, całkiem czystą dostanie taniej, jak w sklepach Naftowych drobiazgowo kupując — kto w mojej fabryce naprzeciw św. Łazarza od razu najmniej ćwierć centnara kupi. Stosowne naczynie za małą kaucją wy-pożyczam.

Piotr Miączyński,
fabrykant Nafty we Lwowie.

Uwiedomienie.



Nieomylnie i prędkie wytopienie
Szczyrów i Myszy

za pomocą c. k. uprzywilejowanej trucizny

na Myszy i Szczury, w kształcie świecy
Cena fiaszeczki 50 kr.

Takowej niefałszowanej dostać można we Lwowie u pp. *Konst. Iskierskiego, Adol. Berlinera, Zyg. Ruckera, Piot. Mikolascha i Stan. Stechera v. Sebenitz*; w Krakowie u pana *M. Ja-wornickiego*; w Tarnowie u pp. *Józefa Jahna i H. Koji*. 1806-10-13-T

Dla posiadaczy koni i gospodarzy. Zdania o wyrobach weterynaryjskich Kwizdy.

Jak donosiliśmy w swoim czasie, pobierały Towzystwa opieki nad zwierzętami w Nowym Jorku i Bostonie na próbie przesyłki wyrobów weterynaryjskich Kwizdy; dziś jesteśmy w położeniu podać do wiadomości odnośną pochwalną odezwę prezydenta rzeczonożego Towzystwa. Brzmi ona w streszczeniu:

Nowy York, 8. Czerwca 1869.

Szanowny Panie!

List Pański z 31. Marca r. b. wraz z przesyłką wyrobów weterynaryjskich otrzymałem. Cel wytknięty, by przez takowe podać gospodarzowi więcej oddek ochronny przeciw zachorowaniu zwierząt domowych, tudzież w zapadkach choroby podać skuteczne środki lecznicze, tembardziej uznania onieważ jakkolwiek od niedawna odbyte próby, wydały zupełnie zadowalające rezultaty.

Zachowuję sobie, donieść Panu obserwej o zrobionych doświadczeniach, ztem używaniu Pańskich wyrobów i życzę szczerze abyś Pan chętnym zaczął z nami bliższe stosunki.

Herni Bergh, prezydent.

Do Pana Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu.

Onieważ Pański Proszek bydłocy Korneuburski okazał się jako wyborny konserwatywny w wybuchłej tu zarazie na pyski i racice, oczem najdopracowanym się, upraszam przeto o ponowną przesyłkę jednej skrzynki Pańskiego proszku bydłowego.

Z poważaniem,

Wacław Zwicker.

Ces. król. koncesyonowany

Korneuburski proszek bydłocy

dla koni, bydła i owiec.

Wielka paczka 84 cent. — mała paczka 42 cent.

Płyn przywroteczy dla koni

Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu.

Jedyny przez wysoką c. k. władzę sanitarną starannie badany, a następnie przez J. C. K. M. Cesarza Franciszka Józefa I., wyłącznym przywilejem odznaczony.

1 faszka 1 złr. 40 cent.

Maść na końskie kopyta, na kruche, pękające kopyta i t. p.

Stoik 1 złr. 25 cent.

Proszek na strzałkę kopytowa, przeciw gnicciu strzałki u koni. — Faszka 70 cent.

Pigulki dla psów, na choroby psów, kurcze, taniec i inne zwykłe choroby psów. Niezawodny środek zapobiegający przeciw wściekliznie. — Cena pudełka 80 cent.

Proszek leczący dla drobiu, przeciw zarazie i zwykłym chorobom gęsi, kaczek, kur, pantarek, pawi. — Cena pakietu 50 ct.

Wyroby weterynaryjne Kwizdy

Prawdziwe ma do nabycia: we Lwowie: Konstanty Iskierski, apteka Piotra Mikolascha, apteka A. Berlinera, apteka Zyg. Ruckera (dawniej Tomanka), St. Jekiel, J. Piepes; w Krakowie M. Jawornicki w rynku gł. w kamienicy Kirchmajera i p. Józef Jahna, tudzież we wszystkich niemał miastach królestwa Galicyi są składy urządzone, które od czasu do czasu dzienniki polskie podają w ogłoszeniach.

Przestroga. Panowie Gospodarze, życząc sobie nabywać powyższe artykuły prawdziwe i niefałszowane, niech raczą uważać na to, że każda paczka i każda faszka opatrzona jest pieczęcią firmy: „Franc. Jana Kwizdy w Korneuburgu.“

1803-1

Am Graben N° 3.

zum „Stock im Eisen“ Ecke der Kärntnerstrasse.

Keller & Alt,

Majstrowie krawieccy w Wiedniu

posiadacze nagrody państwa

polecają na porę

JESIENNĄ I ZIMOWĄ

najlepsze i najtańsze ubiory

MEZKIE

podług cennika

z najnowszej materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

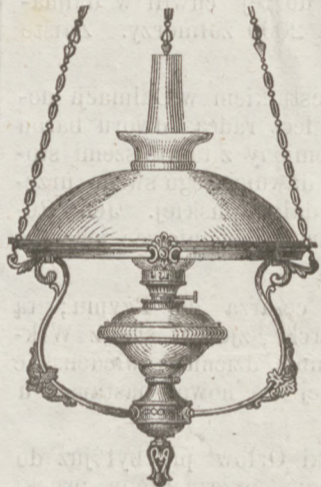
z najnowszą materji i dobrze wstawianymi

R. DITMARA

c. k. uprzywilejowana
krajowa fabryka

LAMP

Wiedniu.



Jedyny skład
główny
dla

Galicyi i
BUKOWINY
we Lwowie,

przy placu Maryac-
kim w hotelu Euro-
pejskim,

poleca po cenach stałych fabrycznych, sprzedając hurtem i po jedynco

Lampy naftowe i olejne

(Moderateur).

Skład obfity najnowszych i najodpowiedniejszych Lamp salonowych, stołowych, ręcznych, lamp do wieszania, tudzież pajaków, latarni do oświetlenia ulic w dowolnej formie i wielkości.

Wszelkie do onychże należące części składowe, jako to: cylindry, bawie, zasłony, knoty i t. p. są każdego czasu na składzie, szczególnie polecenia godne Patentowe szcztoki cylindrowe do czyszczenia szkieł. — Cylindry Feniks (z krzyżem) najlepszej sorty.

Do łaskawego uwzględnienia!

Chcąc Szanownych moich komitentów zaopatrzyć w najważniejszą potrzebę dobrego oświetlenia, utrzymuję na składzie tylko jedną sortę

podwójnie rafinowanej nie eksplodującej nafty

polecając takową jak najlepiej po cenach: 24 złr. od centnara, 26 cent. od funta.

Wszelkie zamówienia uskuteczniają się jak najakuratniej, na żądanie posyła się wzory rytowane, a po złożeniu kwoty zadatkowej uskutecznią się także posyłka za pobraniem przez pocztę lub koleją.

Adres: R. Ditmara skład lamp we Lwowie w hotelu Europejskim.

1815-15-20

PIERWSZE GALICYJSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO

Rektyfikacji i Wywzu Spirytusu

W CZERNIOWCACH

zawiadamia, iż z dniem 1. grudnia b. czynność swą rozpoczęło.

Kantor w fabryce.

Z kadry Zawiadowczej.

1929-4-8